

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania E. F.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 26 września 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od E. F. na rzecz pozwanego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 26 września 2017 r. oddalił apelację E. F. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 16 grudnia 2016 r., mocą którego oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 14 czerwca 2016 r., odmawiającej mu prawa do emerytury.

Z ustaleń orzekających sądów wynika, że spór koncentrował się wokół kwestii udokumentowania lat pracy w szczególnych warunkach. Do sumy tych lat zaliczono zatrudnienie wnioskodawcy w okresie od 17 września 1971 r. do 20 lipca 1973 r. w [...] „S.” na stanowisku walcownika oraz w Nadleśnictwie [...] na stanowisku drwala od 20 lutego 1976 r. do 31 sierpnia 1978 r. Natomiast oceny wymagał okres zatrudnienia w tym Nadleśnictwie na stanowisku gajowego,

podleśniczego i leśniczego (od 1 września 1978 r. do 30 września 1990 r.) i w Nadleśnictwie [...] od 1 października 1990 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowiskach podleśniczego i leśniczego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, czynności odwołującego się na stanowiskach gajowego, podleśniczego i leśniczego były związane z bezpośrednim nadzorem i kontrolą nad pracą osób zatrudnionych w szczególnych warunkach (Dział XIV, poz. 24, wykaz A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, Dz.U. Nr 8, poz. 43, dalej rozporządzenie). Jednak dana praca nie spełniała warunku wykonywania jej stale i w pełnym wymiarze, stąd też nie było podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania świadczenia emerytalnego wnioskodawcy.

Z kolei Sąd Apelacyjny, wyeksponował na pierwszy plan odmienną argumentację. Przede wszystkim odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2016 r., III UK 12/16 (LEX nr 2163306), za którym powtórzył, że norma z rozporządzenia spełnia się wówczas, gdy osoby sprawujące kontrolę lub dozór nie mają bezpośredniego zwierzchnictwa nad pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach. Ich rola nie musi polegać na takim zwierzchnictwie, lecz polega na wykonywaniu kontroli lub dozoru inżynieryjno-technicznego, które wcale nie muszą obejmować bezpośredniej pracy pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Wystarcza, że kontrolujący czy nadzorujący pracują w określonym miejscu i tam wykonują swoją pracę, czyli na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Podstawowe to znaczy główne, kluczowe, zasadnicze. Nie przesądza o tym zatrudnienie przeważającej liczby pracowników przy pracach w szczególnych warunkach, lecz to, czy dla osiągnięcia celu postawionego oddziałowi (wydziałowi) konieczne było wykonywanie prac wymienionych w rozporządzeniu. W tym ujęciu termin „podstawowe” koncentruje uwagę nie na zbiorowości pracowników, ale na funkcji przypisanej wyodrębnionej strukturze pracodawcy. Dalej Sąd Apelacyjny odwołał się do treści zeznań świadków, tak by ustalić zakresy czynności wnioskodawcy na poszczególnych stanowiskach pracy, a następnie wywiódł, że czynności gajowego, podleśniczego i leśniczego nie sprowadzały się do nadzoru

prac wykonywanych w szczególnych warunkach (na przykład prac drwali, pilarzy, wozaków). Oznacza to, że odwołujący się jako gajowy, podleśniczy i leśniczy nie był narażony na takie same czynniki szkodliwe dla zdrowia jak osoby wykonujące prace szczególne w leśnictwie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł w myśl art. 385 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został w całości zaskarżony skargą kasacyjną przez pełnomocnika odwołującego się. Skargę kasacyjną oparto na podstawach naruszenia prawa materialnego (art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270, dalej ustawa emerytalna oraz § 2 i 4 rozporządzenia) a także prawa procesowego (art. 227, 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c.).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został umotywowany potrzebą dokonania wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, co do wykładni pojęcia szczególnych warunków pracy w rozumieniu Działu XIV, poz. 24, wykazu A rozporządzenia. Rozbieżność ta wymaga uściślenia, czy jeżeli pracownik wykonuje nadzór (dozór) bezpośrednio i w takich samych warunkach pracy jak nadzorowani pracownicy, to dana okoliczność arbitralnie przesądza o kwalifikacji takiego zatrudnienia do warunków szczególnych, czy też kwestia danej szkodliwości w każdym przypadku należy do oceny orzekających w sprawie sądów w myśl reguły z art. 233 § 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i orzeczenie o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie weryfikuje pozytywnie podstawy przedsądu opisanej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Tego rodzaju przesłanka wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi

poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu, na przykład natury konstytucyjnej albo dotyczącej prawa unijnego. Nadto rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia, ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5). Przedstawione powyżej wymagania nakładają na skarżącego odpowiednie przygotowanie wniosku, który będzie stanowił *resume* dotychczasowego stanowiska judykatury z uwypukleniem spornej kwestii. Wszak skarga kasacyjna nie stanowi kontynuacji dotychczasowego postępowania w ramach instancji, gdyż nie jest „trzecią instancją sądową”.

Przystępując do oceny argumentów skarżącego, nie sposób zgodzić się z tezą odnośnie do rozbieżności w orzecznictwie sądów w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przede wszystkim rozbieżność w orzecznictwie sądów nie może być utożsamiana z rozbieżnością w sposobie interpretacji lub stosowania przepisów prawnych przez sąd pierwszej oraz sąd drugiej instancji w związku z orzekaniem w tej samej sprawie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I PK 557/02, LEX nr 79070). Tymczasem w tej płaszczyźnie widzi rozbieżność skarżący.

Po wtóre, sprawy o emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach, to domena okoliczności faktycznych. Zatem niezbędne jest przeprowadzenie określonych dowodów (z dokumentów, zeznań świadków) celem odzwierciedlenia faktycznego rodzaju prac i obowiązków wykonywanych przez pracownika. Oznacza to także, że decydującego znaczenia nie można przypisać nazwie konkretnego stanowiska, umowie o pracę, czy też w końcu świadectwu pracy, jakim legitymuje

się odwołujący. Finalnie sąd powszechny, przyznając prawo do emerytury, jest zobowiązany do samodzielnej weryfikacji wszystkich przesłanek do uzyskania tego prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., II UK 421/13, LEX nr 1480156). Siłą rzeczy weryfikacja spornych kwestii wymaga odpowiednich narzędzi, te zaś wynikają z reguł procesowych. Zatem obowiązkiem sądu jest ustalenie stanu faktycznego, a następnie jego subsumpcja z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności sprawy. Potoczne podobieństwo rodzaju wykonywanych prac, tożsamość obowiązków pracowniczych, czy też nawet zatrudnienie u tego samego pracodawcy, nie mogą *a priori* decydować o zakwalifikowaniu danej pracy do zatrudnienia w szczególnych warunkach. Każdy rodzaj pracy wymaga odrębnej kwalifikacji, skoro decydują fakty a nie forma. *Ergo*, różnice w orzekaniu o prawie do określonego świadczenia, wynikające z ocen odmiennych stanów faktycznych w stosunku do różnych osób, ubiegających się o takie same świadczenia, nie są „rozbieżnościami w orzecznictwie”, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

W końcu sformułowanie przedmiotu rozbieżności nie może zacierać istoty ustalonych okoliczności faktycznych. Sąd Apelacyjny jednoznacznie przyjął i dokładnie wyjaśnił kwestie braku narażenia skarżącego na te same czynniki, które występowały u innych pracowników wykonujących prace w leśnictwie (drwale, pilarze). Tymczasem skarga idzie w kierunku tożsamości tego narażenia, a przeto usiłuje korygować fakty, które na tym etapie postępowania pozostają poza orbitą zainteresowań Sądu Najwyższego (zob. art. 398³ § 3 k.p.c., art. 398¹³ § 2 k.p.c.)

Skarżący nie wskazuje na inne rozbieżności, zwłaszcza w odniesieniu do powołanego przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2016 r., III UK 12/16 (LEX nr 2163306) jak też nie odwołuje się do innych poglądów judykatury. W ten sposób eliminuje płaszczyznę dalszych wywodów prawnych, skoro dany etap procedowania nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 98 § 1 k.p.c.